

Adres Redakcji i Administracji:
Jarosław, Rynek 3/l. p.
Biuro Okręgowego Komitetu
Bezpartyjnego Bloku
Współpracy z Rządem
Konto P.K.O. Nr. 154.287.

Wiadomości

Cena ogłoszeń
według umowy
Prenumerata
miesięczna 1 zł.

Jarosławskie

Organ Jarosławskiego Okręgowego Komitetu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wydawca:
Jarosławski Okręgowy Komitet Bezpartyj-
nego Bloku Współpracy z Rządem

Czasopismo tygodniowe.

Odpowiedzialny redaktor:
Dr. Mieczysław Stanecki

Rok II.

Jarosław, dnia 4 czerwca 1929.

Nr. 27. (71)

Wykwintne pokoje do śniadań poleca kawiarnia i restauracja „GRAND“ ALTSCHÜLERA.

Marszałek, rząd i sejm!

Konstytucja marcowa z r. 1921 ustanowiła w państwie naszym dwie władze: ustawodawczą t. j. sejm i wykonawczą t. j. rząd. Poza temi władzami stał prezydent Rzeczypospolitej bez żadnej władzy.

Właściwą władzę miał w swoich rękach sejm, który tak potrafił władać w naszym państwie, że rządy te były ogólnie znienawidzone.

Całe społeczeństwo zaczęło krzyczeć na alarm, zaczęło domagać się ukrócenia swawoli w rządzeniu sejmu, zaczęło objawiać żądanie stworzenia silnego rządu.

Rządy t. zw. Chjeno-Piasta to były rządy, które prowadziły państwo do zguby. Rząd był bezsilny i zależny tylko od woli sejmu. Sejm był bezpłodny i przesycony wybujałą ambicją swojego władztwa.

Sejm wybierał rząd, sejm z senatem wybierał prezydenta Rzeczypospolitej a pierwszy sejm, który uchwalił konstytucję nie był przedstawicielstwem całego narodu, bowiem jedna część obywateli była na frontach bojowych a druga część nie była jeszcze uobywateloną.

Wszak ów pierwszy sejm wybrany został w gorączce wojennej nie miał i nie mógł mieć wyraźnego oblicza całej Rzeczypospolitej, bo nie było u większości obywateli świadomości o wielkości znaczenia suwerennego przedstawicielstwa narodu.

Drugi sejm wybrany na podstawie konstytucji marcowej niczem nie różnił się od poprzedniego, był bowiem w większości endecki a potrafił uzurpować sobie pełną i nieograniczoną władzę, której sprawować nie umiał.

Nic też dziwnego, że zagranica uważała naszą Rzeczpospolitą za państwo sezonowe, nic dziwnego, że liczone się na serjo z krótkotrwałością naszego państwa, nic dziwnego, że w takiej sytuacji potrafiły mniejszości narodowe wrogo się usposabiać do naszego państwa nie czując żadnej innej władzy prócz sejmu, który całkowicie władać nie umiał.

Wszak przypominamy sobie, że endecja miała większość w sejmie, która to endecja nie potrafiła usposobić mniejszości narodowych przychylnie dla państwa.

Autorytet takiej władzy jaką reprezentował sejm był żaden, autorytet rządów wyłanianych z takiego sejmu był żaden, autorytet prezydenta Rzeczypospolitej wybranego przez taki sejm był także żaden.

Tak smutnie przedstawiała się sytuacja do roku 1926.

Trzeba było koniecznie kogoś, ktoby miał zaufanie całego społeczeństwa w państwie — kogoś, ktoby potrafił podnieść autorytet władzy w państwie — kogoś, ktoby potrafił ukrócić władzę sejmu — kogoś, ktoby postawił prezydenta Rzeczypospolitej na odpowiednim stanowisku.

Musiła to być jednostka bardzo wybitna, bardzo zasłużona jednostka która by miała największe zasługi w odzyskaniu niepodległości państwowej.

Tą osobą mógł być tylko Marszałek Józef Piłsudski! On podniósł autorytet władzy prezydenta Rzeczypospolitej tak dalece, że dzisiaj prezydent cieszy się pełnym szacunkiem i poważa-

niem godnym najwyższego przedstawiciela państwa nie tylko wśród całego narodu polskiego lecz także wśród mniejszości narodowych czego dowody mieliśmy w czasie jego podróży po Wielkopolsce i Wołyniu.

Marszałek Piłsudski postanowił podnieść autorytet władzy wykonawczej w państwie t. j. rządu.

Podnieść autorytet rządu można było tylko przy pomocy sejmu, który powinien był starać się podtrzymywać zawsze autorytet rządu.

Niestety rząd był zależny tylko od sejmu był więc w swoich prawach władczych ograniczony.

Jeżeli sejm był zły, to i rząd był zły. Aby więc rząd był dobrym, aby pracował nie na rozkaz sejmu, lecz kierował się hasłem: „Suprema lex salus Reipublicae“ „najwyższym prawem dobro Rzeczypospolitej“ musiał Marszałek uniezależnić rząd od sejmu. Tymczasem konstytucja obowiązuje, a tem samem obowiązuje konstytucyjna zależność rządu od sejmu. Trzeba było rozpocząć walkę ze sejmem w celu ograniczenia jego władzy w stosunku do rządu, który musi i powinien pracować dla państwa, nie zaś dla partji.

W tym celu stworzono Bezpartyjny Blok do współpracy z Rządem, bowiem nie było żadnej nadziei, aby partje chciały bezinteresownie współpracować z rządem. Każda z partji byłaby współpracowała z rządem, gdyby mogła być w rządzie, gdyby mogła załatwiać swoje partyjne interesa.

Na to nie mógł się zgodzić Marsza-

łek Piłsudski, bo stałby się zwolennikiem tylko pewnej partji.

Ponieważ sejm nie chciał współpracować z rządem, rozpoczął Marszałek walkę z sejmem i nastąpiła taka sytuacja, że sejm chciał uzależnić rząd od siebie, lecz na drodze tego uzależnienia stoi Marszałek, który broni autorytetu rządu.

Marszałek ma zaufanie całego społeczeństwa i na mocy tego zaufania prowadzi skuteczną walkę z sejmem!

Rząd obecny byłby dawno upadł, byłby został obalony przez sejm, gdyby w tym rządzie nie rządził Marszałek.

Gdyby sejm chciał wygrać, musiałby rozpocząć walkę z Marszałkiem, lecz na to się sejm nie odważy, gdyż „Marszałek jest zbyt wyjątkową postacią historyczną“, jest „nie koronowanym suwerenem w narodzie“ a cieszy się takim zaufaniem w całym społeczeństwie, że nie da się nawet pomyśleć rozpoczęcie otwartej walki sejmu z Marszałkiem

Jak się ta walka skończy trudno przewidzieć. Jedno jest pewne, że Marszałek zwycięży w ten sposób, że przeprowadzi zmianę konstytucji w sejmie i to nie drogą rozkazu, lecz drogą siły moralnej, którą czerpie od całego społeczeństwa.

Sejm będzie musiał w niedalekiej przyszłości liczyć się tem, że zmianę konstytucji musi przeprowadzić złożywszy broń u stóp Marszałka Piłsudskiego, albo ustępując miejsca takiemu sejmowi, który tę zmianę przeprowadzi. Musi bowiem nastąpić współpraca sejmu z rządem, która jest podyktowana koniecznością utrzymania równowagi w państwie.

Rząd musi mieć autorytet i nie wolno go podważać panom posłom, zaś sejm musi się sam starać, aby miał poszanowanie jako przedstawicielstwo woli całego narodu.

J. Piątkowski.

Znamienne

(Na marginesie pobytu P. Prezydenta Rzplitej na Wołyniu).

Niezaprzeczoną zdobyczą demokracji jest fakt, że uświadomiona społeczność potrafiła absolutny i niezaprzeczalny czynnik władzy najwyższej — „pomazańca bożego“ — zastąpić z wielką dla siebie korzyścią — równym niejednokrotnie pod względem siły, a przewyższającym pod względem prestiżu — czynnikiem władzy najwyższej w osobie prezydenta republiki. Osoba prezydenta jest ostoją demokracji, jest wyrazem zbiorowej woli narodu, stąd też powszechny wielki szacunek i miłość, jaką się cieszy Pierwszy Obywatel Państwa — On bowiem reprezentuje majestat własnej niepodległej Ojczyzny.

Człowiek bezdomny i naród bez ojczyzny budzą politowanie całego świata. O tem — szczególnie dobrze pamiętamy sami. Dlatego w Polsce kult osoby Prezydenta rośnie wśród szerokich rzesz obywateli, coraz bardziej pod tym względem zbliżamy się do poziomu wielkich demokracji zachodu. To naród się zbliża.

W żadnej większej społeczności nie brak elementów złych i destrukcyjnych.

Szczególnie straszliwą przeszłość i teraźniejszość ma pod tym względem stronnictwo t. zw. narodowe wypowiadające się na zewnątrz m. in. w organizacji Obwiespolu. W latach przedwojennych — wystugiwanie się zaborcom. Podczas wojny światowej, gdy inni walczyli i ginęli w różnych armjach świata i w zaciągu własnej — Legjonach — endecy zabiegali o łaski po dworach carskich i wielkksiążęcych, przysięgając lojalność i wiernopoddaństwo. W odrodzonej Ojczyźnie po wojnie — pierwsi okrzyknęli się patriotami, by głosić, że zawsze pragnęli wolnej Ojczyzny, zapominając, że tych, którzy walkę rozpoczęli, obrzucali błotem i siali niewiarę we własne siły.

W ciągu ostatnich lat trzech znowu rozuchwaliło się endectwo w Polsce. Szermując z jednej strony patriotyczną frazeologią, z drugiej raz po raz biją w Państwo. Ustawiczna kampanja prasowa szkaluje działalność rządu z wielkim dla

powagi Państwa uszczerbkiem; pchają otumanioną młodzież akademicką do walki z polskimi władzami państwowymi.

Szczególnie znamienna jest polityka endecji dni ostatnich. Nasz Prezydent wizytuje kresowe Województwa. Prasa tamtejsza — polska, ukraińska, żydowska — bez różnicy zapatrywań politycznych wita Reprezentanta Majestatu Rzeczpo-

spolitej specjalnymi wydaniem, chyląc głowy przed Pierwszym Obywatelom Państwa. Wówczas, właśnie wówczas prasa endecka zapomina o sążnistych artykułach na temat powagi władzy, praworządności, o wzmocnieniu władzy prezydenta w Polsce — i milczy, milczy uporczywie.

„Gazeta Warszawska“ w pierwszym dniu daje pięciowerszową zmianę, „A. B. C.“ ani słowa, „Rzeczpospolita“ — również w pierwszym dniu — czterdzieści dwa wiersze, „Kurier Warszawski“ podał w pierwszym dniu sześćdziesiąt cztery wiersze, w drugim tylko ośmnaście. Dni następnych natomiast ani słowa. Jasne to i proste. Dobrze to milczenie — dzięki niemu ujawniła się raz jeszcze cała perfidja endeckiej gry.

Jeszcze jedna partja sprzymierzona poszła na sojuszniczym pasku endeckim — P.P.S.C.K.W i „Robotnik“ również nie uważał za stosowne wspomnieć o obecności Pana Prezydenta na Wołyniu.

Szkoda, że leaderzy ciekawistów nie poprosili o instrukcje w tym względzie zagranicznych powag socjalistycznych. Towarzysz Cramp uświadomiłby p. p. Niedziałkowskich i Szapirów, że demokracja angielska w obronie króla gotów rozbić każdemu szczękę i uważa za punkt honoru manifestować uczucia przywiązania względem głowy państwa. Towarzysz Vanderwede powiedziałby mniej więcej to samo o królu belgijskim. Towarzysze Loebe i Crispian przyznaliby, iż prezydent Hindenburg rzeczywiście jest honorowym szefem Stahlhelmu, ale niemniej reprezentuje zbiorowy honor narodu niemieckiego i dlatego pisma socjalistyczne uważają za stosowne komunikować czytelnikom o każdym jego wystąpieniu, dokonywanem w imieniu państwa.

Zarówno endecja, jak i ciekawisci na zewnątrz głoszą hasła demokracji, ale ani jedni, ani drudzy nie chcą uszanować struktury demokratycznej własnego Państwa. Zły to ptak, który kła własne gniazdo.

Zjazd powiatowy B. B. W. R. w Jarosławiu.

W sobotę ubiegłą, dnia 29 czerwca br. odbył się w Jarosławiu w sali „Gwiazdy“ Zjazd powiatowy delegatów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zwołany przez Okręgowy Komitet B. B. W. R. w Jarosławiu. Na Zjazd przybyli: poseł B. B. W. R. p. Władysław Wojtowicz, delegat Centr. Biura ze Lwowa p. Dominik Exner, członkowie Zarządu Okręgowego i delegaciz miasta i powiatu w liczbie około 130.

Zjazd zagał p. Dr. Zasowski, poczem wybrano prezydium Zjazdu w osobach pp. Leichtfrieda i Friedmana. W długim rzeczowym referacie zaznajomił obecnych z sytuacją gospodarczą poseł p. Wł. Wojtowicz.

Mowca zobrazował i poparł konkretnymi faktami cały ogrom prac dokonany przez rząd Marszałka Piłsudskiego, dążący konsekwentnie do przebudowy stosunków politycznych i gospodarczych w naszym organizmie państwowym. Obecny kryzys gospodarczy jest zjawiskiem spotykanym w dobie dzisiejszej w całej Europie, a powodem tego odpływ kapitałów, które wycofuje z rynków europejskich Ameryka. Brak obcego kapitału daje się odczuwać u nas, gdyż własnych oszczędności nie mamy, kapitał obcy natomiast potrzebuje gwarancji. Zaufanie takie już zyskał sobie rząd Marszałka Piłsudskiego, dowodem czego było uzyskanie pożyczki amerykańskiej. Starali się zdobyć zaufanie zagranicy i rządy poprzednie, był to jednak wysiłek na-

daremny, zbyt dobrze bowiem orjentowała się zagranica w naszych stosunkach. Rządy te bowiem budując swe budżety niemal wyłącznie konsumpcyjne na wpływach podatkowych nie dawały gwarancji dostatecznej finansistom zagranicznym. Ze zmianą systemu rządzenia datowaną od maja 1926 r. zmienił się i stosunek zagranicy. Polska stanęła w rzędzie wielkich potęg światowych. Rząd dąży równoległe do zmiany stosunków gospodarczych i w tym kierunku działał bardzo wiele, jeśli chodzi o życie polityczne to praca w tym kierunku już się rozpoczęła, praca mająca na celu przeoranie umysłów obywateli w duchu państwowo-twórczym. Przoduje w tej pracy Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem, który złożeniem swego projektu zmiany konstytucji dał niejako podwaliny pod budowę nowego silnego ustroju wewnętrznego państwa. Chodzi tylko o to, by społeczeństwo całe zrozumiało że partyjność to nic innego jak tylko destrukcyjna robota wymierzona przeciw własnemu państwu. Wszyscy zatem rozumni obywatele powinni poprzeć rząd Marszałka Piłsudskiego, który złożony z ludzi uczciwych wziął na swe barki odpowiedzialność za Polskę.

Z kolei wygłosił p. D. Exner, referat polityczno-organizacyjny, poczem otworzono dyskusję.

W dyskusji zabierali głos: P. P. Żurawski, Janczewski, Kulikowski, Ostrowski, Krokos, Go-

rycki, Prymon, poseł Wojtowicz, Friedman, Exner i Piątkowski.

Zjazd zakończono uchwaleniem rezolucji:

1. Zebrani na Zjeździe B. B. W. R. delegaci miasta i powiatu jarosławskiego wyrażają hołd i cześć Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu i Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

2. Zebrani wyrażają zupełne zaufanie dla

obecnego rządu, jakoteż dla posłów i senatorów B.B.W.R. uznając że praca rządu i B.B.W.R. ma na oku dobro ogólne państwa bez względu na stany i narodowość.

3 Zebrani uznają konieczność przeprowadzenia zmiany konstytucji wedle projektu zgłoszonego przez B.B.W.R.

Święto tężyzny i mocy.

Roczne święto przysposobienia wojsk. i wychowania fizycznego w Jarosławiu

Święto przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego urządzone w obecnym roku przez Powiatowy Komitet było naprawdę jedną wielką manifestacją na rzecz tężyzny fizycznej i pogotowia obrony Państwa, oraz przeglądem dokonanych na tem polu prac.

Program obchodu ze względu na swój obszerny materiał został rozłożony na kilka dni a to:

Dnia 16 czerwca odbyły się zawody strzeleckie w broni wojskowej i małokalibrowej dla hufców szkolnych, organizacji miejskich i wiejskich oraz dla organizacji żeńskich.

Konkurencje były ustalone osobno dla I-go i II-go stopnia jak również dla oddziałów żeńskich. Do zawodów strzeleckich męskich stanęło 70-ciu członków p. w. z hufców szkolnych, organizacji miejskich i wiejskich, nadto 25 członków do zawodów z broni małokalibrowej

Wyniki zawodów były następujące: W strzel. na 100 m. I. stopn. I-sze miejsce uzyskał Zub Bolesław, hufiec szkoły handlowej 50/60. II-gie miejsce uzyskał Zatwardnicki Mieczysław Zw. Strzel. Pruchnik wieś — 48/60. III-cie miejsce uzyskał Drozd Kazimierz Zw. Strzel. Radymno — 48/60. W strzelaniu dla stopnia II-go odl. 200 m. I-sze miejsce uzyskał Lewandowski Mieczysław, Zw. Strzel. Jarosław — 81/96. II-gie miejsce uzyskał Marcinkiewicz Wawrzyniec Oddz. p. w. Bystrowice — 77/96. III-cie miejsce uzyskał Koterba Kazimierz Hufiec szkoły handl. 77/96 w strzelaniu z broni małokalibrowej odl. 25 m. I-sze miejsce uzyskała Janczewska Jadwiga Sem. naucz. Jarosław — 65/80. II-gie miejsce uzyskała Lachowska Józefa Sem. naucz. Jarosław — 65/80. III-cie miejsce uzyskała Jarosiewiczówna Ewa Sem. naucz. Jarosław — 65/80.

Sport strzelecki w tut. powiecie rozwija się bardzo pomyślnie, dzięki instruktorom przysposobienia wojskowego i zrozumieniu ważności i potrzeby ze strony tut. społeczeństwa.

Kierownikiem zawodów dla organizacji męskich był kpt. Karpiński Władysław Pow. Komendant p. w., zaś dla organizacji żeńskich — kpt. Benrot Franciszek z 39 p. p.

Cenne nagrody dla zawodników rozdał przewodniczący Pow. Komitetu P. W. i W. F. Pan Radca Prezentkiewicz podczas święta p.w.

Dnia 22 czerwca odbyły się zawody sportowe dla organizacji miejskich w których pierwsze miejsca uzyskali:

a) bieg 100 m. Zienkiewicz Marjan Huf. gimn. II-go Jarosław 12.1 b) bieg 800 m. Bieleń Mieczysław Huf. gimn. II-go Jarosław 2.29 c) skok w dal Bieleń Mieczysław Huf. gimn. II-go Jarosław 5.83 d) skok w wyż Bieleń Mieczysław Huf. gimn. II-go Jarosław 1.55 e) pchnięcie kulą Rembisz Tadeusz Huf. gimn. II-go Jarosław 8.63 f) skok o tyczce Kondracki Michał Huf. gimn. II-go Jarosław 2.83 g) rzut dyskiem Bieleń Mieczysław Huf. gimn. II-go Jarosław 27.20 h) rzut oszczepem Duda Kazimierz Huf. gimn. I-go Jarosław 34.39.

Dnia 23 czerwca wczesnie rano przybyły oddziały do koszar 39 p. p. gdzie po uzbrojeniu i umundurowaniu jak też zestawieniu kompanij wyruszyło 6 kompanij na rynek miasta do przeglądu, którego dokonał ppłk. dypl. Trzaska - Durski Dca 39 p. p. w imieniu Dcy 24 D. P.

Po złożeniu broni w kozły oddziały udały się do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. mjr. Pączek z podniosłym kazaniem. Mowę swoją oparł ks. kapelan na dewizie

„Służysz Ojczyźnie, służysz sobie“ nawołując wszystkich członków p. w. do wspólnej pracy nad ugrutowaniem wiedzy wojskowej i tężyzny fizycznej, by jak zajdzie ku temu potrzeba stanąć wspólnie ramię przy ramieniu do obrony granic Ojczyzny Naszej i Wolności tak krwawo i ofiarnie zdobytej.

Dziarsko następnie przedefilowały kompanie p. w. przed reprezentantami Władz Wojskowych i cywilnych, wykazując zgranie się i postawę iście żołnierską. Po zebraniu się oddziałów na stadionie Sokoła i przywitaniu przybyłych przez Przewodniczącego Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. Radcę Prezentkiewicza a następnie przez ppłk. dypl. Trzaska - Durskiego rozpoczęły się popisy i zawody. Wzorowa lekcja gimnastyki wykazała wielką sprawność fizyczną organizacji wiejskich jakoteż zainteresowanie przez członków p. w. W zawodach piłki koszykowej zwyciężyła drużyna Związku Strzeleckiego z Radymna. Sport ten znalazł dobre podłoże w organizacjach tut. powiatu, dlatego też rozwój jego idzie w szybkim tempie naprzód. Następnie odbyły się zawody wojskowe a to:

Zawody rozbierania i składania zamka kb. I-szą nagrodę uzyskał Woźniakowski Zygmunt Zw. Strzelecki Jarosław. Zawody nakładania maski przeciwgazowej. I-szą nagrodę uzyskał Klepaczek Władysław Hufiec gimn. II-go Jarosław. Zawody kopania wneku strzeleckiego. I-szą nagrodę uzyskał Magdziak Jan oddział p. w. Piwoda. Licznie zebrana publiczność przyglądała się tym zawodom z wielkim zainteresowaniem, jako nowości.

Wspólny obiad na dziedzińcu koszarowym zakończył przepołudniową część programu.

Popołudniu odbyły się zawody sportowe dla organizacji wiejskich a to:

a) bieg 100 m. I-sze miejsce uzyskał Rusinek Zdzisław z Sieniawy, b) skok w dal I-sze miejsce uzyskał Buczkowski Józef Zw. Strzel. Duńkowice, c) skok w wyż I-sze miejsce uzyskał Tomaszewski Stanisław Zw. Strzel. Michałówka d) rzut granatem I-sze miejsce uzyskał Buczkowski Józef Zw. Strzel. Duńkowice.

W marszu 10 kłm. ze strzelaniem na 100 m. I-sze miejsce uzyskała drużyna Zw. Strzel. Jarosław, zaś w biegu na przełaj na 3 kłm. I-sze miejsce zdobył Olearek Józef Zw. Strzel. Jarosław

Jarosław Krauss.

Nie siarkuj.

(ciąg dalszy)

Stare lipy — stara pasieka omotały rój, jak pajak muchę subtelną nicią wygody, ciszy, spokoju, pajęczyną powodzenia i dobrobytu...

Pszczoły odrywają się zwolna z wiszącego kłębu. Zadecydowały! Mądrzejsze torują, znaczą swym lotem kierunek drogi do branego w posiadanie ula — porywają za sobą coraz ich większą liczbę — wiszący kłęb topnieje...

Po chwili rozprysł się na drobne pszczoły cząstki i zanikł zupełnie, natomiast próżny, martwy, przed chwilą swą ciszą ul raduje się nowym życiem, napelnia pracą ochoczej, wyrojonej pszczoły, bo stał się pniem pełnym.

Jeżeli stara pasieka nie zyskała na przybyciu jakiegoś obcego przybłądy — to na pewno nigdy nie straciła na odlocie takiego roju, któregooby żałować należało!

Borowiec był pewny swoich pszczoł!

W dobry rok widywano na lipie uwiązane roje, jęczące płaczliwie przez dwie doby — zni-

kające w powietrzu i znowu po pewnym czasie wracające a jednak nie zmarnowane.

W razie braku próżnego ula, a przepelnienia innych, pszczoły, bywało, ciągnęły plastry pod strzechą domu, pod dnem pni, lub pod ich daszkiem, a nie opuściły starej pasieki.

Małe podroje, złączywszy się nieraz w olbrzymią bryłę, przemocą pokonywały opór słabszych pni i z braku innego miejsca, wciągały jako zwycięskie na mniej pszczelne plastry.

Tylko co silne, cieszyło się życiem i swobodą, słabe natomiast ginęło bez śladu!

Wszystkie dziupła starych lip borowcowej pasieki były naturalnymi barciami, do których jednak żaden z Borowców nigdy nie zaglądał, uważając gnieźdzące się w nich pszczoły za łaskę i błogosławieństwo Boże, a pień taki za święty, nietykalny.

Ożywione pszczołą dziupła były istotnie plennem błogosławieństwem starej pasieki, podobnie jak bardzo ogędne, niezachłanne z wiosną podbieranie miodu i pszeniczny czarnoziem bogatej osiedli Borowców.

Ziemi nie rozdrabniali działem. Żywa, przekazywana z ojca na syna, piękną swą treścią

rodzinna tradycja stała twardo na straży nierozzerwalnej całości gruntu. Córki wianowano żywym inwentarzem i gotówką, najstarszy syn obejmował gospodarstwo, zaś resztę kształcono i ci po miastach zdobywali sobie wiedzę poważną w społeczeństwie stanowiska i zasobność.

Jednak ostatni, stary Borowiec miał tylko jedną córkę, której małżeństwo, jak cichem głoszone, przedwcześnie przyprószyło siwizną jego kručze włosy. Zięć się nie udał, jego lekomyślność niepokoiła starego, czuł, że śmierć jego położy kres nie tylko życiu, lecz zniweczy nieskruszoną dotychczas zamożność rodu, ugrunтовaną niesłabnącem nigdy tętnem pracowitej zapobiegliwości tylu pokoleń.

Życie starego dobiegało końca. Wiek podeszły i dokuczająca mu od ostatniego przeziębienia duszność w piersiach, z nóg do powaliły. Nie pomogli lekarze, bezradną okazała się sławna na całą okolicę znachorka.

Borowiec, tuż przed samem wiosennem uporządkowaniem pasieki zgaśł cicho spokojnie jak gaśnie jasne słonko o czystym bezchmurnym zachodzie.

c. d. n.

Ogółem w Świącie brało udział około 450 członków p. w. w zawodach wojskowych, sportowych i strzeleckich brało udział 300 członków p. w.

Po zawodach nastąpiło rozdanie nagród razem 66 sztuk nie licząc dyplomów honorowych. Przy końcu przemówił do zebranych członków p. w. Komendant Powiatowy p. w. kpt. Karpiński.

ski, rozdał wszystkim zaświadczenia p. w. i określił członkom program zajęć podczas ferii wakacyjnych. Po zakończeniu całej uroczystości udali się członkowie p. w. na festyn do parku miejskiego urządzony przez tut. Obwód Zw. Strzeleckiego, gdzie mile zabawili się do późnej nocy przy dźwiękach orkiestry 39 p. p.

ZGUBIONO!

Kołodziej Marcin z Cieszacina małego p. Zarzecz ur. w r. 1902 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Jarosław.

Podziękowanie.

Komitet pomocy materialnej Obwodowi Związku Strzeleckiemu w Jarosławiu urządził w dniu 23 czerwca br. imprezę festynową.

Impreza ta dała w dochodach kwotę 2.265,89 zł w rozchodach 848,97 zł. czysty zatem zysk wynosi 1.416,92 zł.

Podpisany Komitet podając powyższe do wiadomości poczuwa się niniejszem do wyrażenia serdecznego podziękowania wszystkim Tym, którzy przez nadesłanie fantów i datków do bufetu, pomoc w organizowaniu festynu oraz przybyciem na festyn, przyczynili się do pomyślnego kasowego wyniku imprezy festynowej.

Jarosław, dnia 2. lipca 1929.

Komitet pomocy materialnej
Obwodowi Zw. Strzeleckiego
w Jarosławiu.

Kronika Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Sprzedż ulgowych biletów okrężnych po Polsce w związku z P. W. K.

Jak wiadomo, w związku z Powszechną Wystawą Krajową Ministerstwo Komunikacji zarządziło wydawanie przez Dyрекcję Kolejową 15-dniowych ulgowych biletów okrężnych po Polsce. Sprzedaż tych biletów odbywała się dotychczas tylko w Dyrekcjach kolejowych, co stanowiło poważną niedogodność dla ich nabywców, a zwłaszcza dla przyjezdnych z zagranicy. Ministerstwo Komunikacji poleciło obecnie wprowadzić obowiązkową sprzedaż ulgowych biletów okrężnych w kasach stacyjnych tych miejscowości, które są siedzibami dyrekcji kolejowych, a oprócz tego, w miarę możliwości i istotnej potrzeby, na innych główniejszych stacjach, zwłaszcza granicznych (np. Zbąszyn, Zebrzydowice), aby w ten sposób umożliwić podróżnym, przy-

bywającym do Polski z zagranicy, nabycie biletów okrężnych nawet podczas postoju pociągu. Na okienkach kas, które sprzedają bilety ulgowe okręgowe w związku z P.W.K. wywieszono zostały widoczne ogłoszenia o sprzedaży takich biletów.

Pokazy zwierząt hodowlanych na P. W. K.

W związku z wielką wystawą zwierząt hodowlanych jaka ma miejsce na terenie działu rolniczego P.W.K. codziennie do dnia 7 lipca na arenie widowiskowej Wystawy odbywają się pokazy koni i bydła premjowanego. Początek pokazów o godz. 15-tej zakończenie o godz. 19-tej.

Dnia 2 lipca na hippodromie poznańskim odbył się konkurs powozów oraz pokaz sprzedażnych koni pod siodłem.

KRONIKA.

Odnaczenia. P. Inż. Oskar Friser, wiceburmistrz miasta Jarosławia i Prezes Koła Miejskowego Związku Oficerów Rezerwy został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Odnaczenia dokonał w czasie Zjazdu Z. O. R. w Katowicach przy grobie Nieznanego Powstańca, Wiceminister Spraw Wojskowych Gen. Fabrycy.

Odejście hufców szkolnych do obozów letnich. Po zakończeniu roku szkolnego młodzież hufców szkolnych otrzymała z rąk swych komendantów powiatowych świadectwa z wynikami swej rocznej pracy na polu przysposobienia wojskowego. Jak w latach ubiegłych tak i w roku bieżącym zorganizował P. U. W. F. i P. W. obozy letnie w Zelemiance dla uczniów szkół średnich, którzy posiadają ukończony II. stopień nauki w p. w. Z obwodu 39. p. p. t. zn. ze szkół 4 powiatów a więc Jarosław, Lubaczów, Przeworsk i Łańcut odjechało 83 uczniów. Pięknie prezentowała się uzbrojona kompanja, którą żegnali na dworcu kolejowym wojskowość i rodziny. Jednym z pięknych momentów, którzy zauważyliśmy to przywiązanie młodzieży do swych Dowódców. Żegnając kpt. Karpińskiego mile i serdecznie zaznaczyli w ostatnich słowach: „Panie Kapitanie, czekamy na odwiedziny w Zelemiance”.

Akcja zapomogowa dla rolników dotkniętych klęską gradu. Jak już donieśliśmy w ostatnim numerze niebywała klęska gradu nawiedziła kilka wsi naszego powiatu. Na miejscu zapowiadających się wspaniale zbiorów zaistniała pustynia,

a właściciele gruntów stanęli w obliczu zupełnej nędzy i głodu na cały szereg miesięcy. Niezależnie od akcji, którą w celu przyścia z pomocą rozpoczęło Starostwo, Wydział powiatowy jarosławski ze swej strony zwrócił się z apelem do wszystkich Zwierzchności gminnych. Właściciele dóbr tabularnych i Urzędów parafjalnych o przyście z pomocą przez urządzenie zbiórki datków w naturze lub pieniądzech. Dowiadujemy się, że bawiący w Jarosławiu z okazji Zjazdu powiatowego B. B. W. R. poseł Wojtowicz zwiedził osobiście gminy dotknięte klęską gradu w powiecie jarosławskim i przeworskim, zetknął się z miejscową ludnością i przyrzekł jak najdalej idącą poparcie akcji zapomogowej przez B.B. W.R.

„Ognisko” Nauczycielskie w Jarosławiu urządziło w sobotę 29 czerwca festyn na kolonie wakacyjne dla najbardziej potrzebującej dziatwy. W porze rozpoczęcia się festynu padał deszcz i przeszkodził należytemu powodzeniu się festynu. Dochód z festynu wynosi około 1000 zł. Należy złożyć podziękowanie tym osobom z poza sfer nauczycielskich, które bezinteresownie dopomogły w urządzeniu festynu a w szczególności rodzicom dzieci, którzy złożyli bardzo wielką ilość fantów.

Uwaga!

Do numeru dzisiejszego dołączamy specjalny dodatek ilustrowany poświęcony w całości P o w s z e c h n e j Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Towarzystwo Węglowe
J. J. KAMIENIECCY, Katowice
Sp. z ogr. odp.
Reprezentacja Dr. M. Buchen
Jarosław Grodzka 11.
Telefon 82. Telefon 82.

Siewniki konne i ręczne do wysiewu zboża i do nawozów sztucznych
Siewniki faczkowe do wysiewu salety,
Plewniki 3 i 4-ro rzędowe „Oszczędność”,
Wypielacze ręczne
— poleca —
do natychmiastowej dostawy ze swych magazynów w Jarosławiu
BANK ROLNICZY
Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.
w **JAROSŁAWIU**,
ul. Słowackiego L. 5.

! Czytajcie i prenumerujcie ! „Wiadomości Jarosławskie” !

„Wiadomości Jarosławskie” oprócz artykułów o treści politycznej i ogólnospołecznej przynoszą artykuły treści gospodarczej, są kroniką życia miasta i powiatu.

SKŁAD DRUKÓW Gminnych

podług najnowszych wzorów Rozporządzenia Ministerjalnego około 200 gatunków jakoto: Budżety, Asygnatorjusze, Kwitarjusze, Księgi podręczne kasowe Zamknięcia rachunkowe

Wzcelkie druk i gospodarcze. w wielkim wyborze Księgi handlowe, Rejestra gospodarcze

Rok założenia 1894.

DRUKARNIA i Wyrób Pieczętek Gumowych

S. BAUMGARTENA

W JAROSŁAWIU ul. Grunwaldzka 4.

TELEFON Nr. 25.

Fabryczny skład papieru

i przyborów kancelaryjnych

ROBOTY DRUKARSKIE

wykonuje po cenach umiarkowanych

Największy wybór zabawek dzieciennych, gier towarzyskich, kartek widokowych i kinowych, zawsze świeże nowości